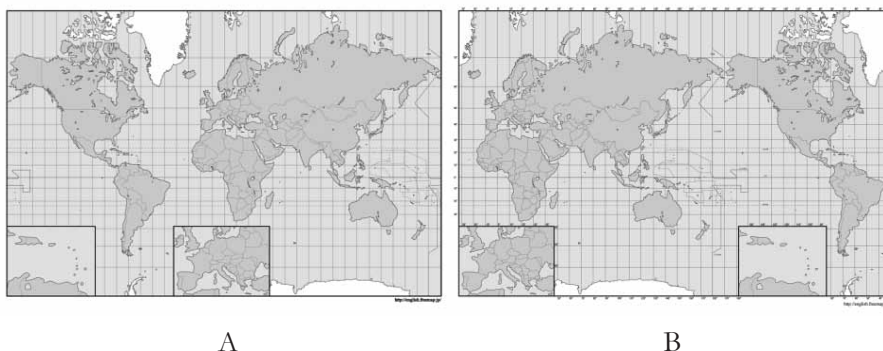


ROLA CHIN WE WSPÓŁCZESNEJ GLOBALNEJ GOSPODARCE

Wiek Azji

Wiek XIX był wiekiem Europy, wiek XX – wiekiem Ameryki, wiek XXI ma być wiekiem Azji. Już od ponad 30 lat Azja rozwija się z zawrotną szybkością. Mimo pewnego spadku tempa wzrostu w ostatnich kryzysowych latach, nadal kraje azjatyckie osiągają wskaźniki, których mogą pozazdrościć kraje wysoko czy średnio rozwinięte. Jeszcze niedawno kontynent ten wypracowywał 10% światowej gospodarki, w połowie tego stulecia może to być już 1/3 lub nawet połowa.

Należy sobie uświadomić, jak różna jest percepcja świata z punktu widzenia Europy i USA od tej reprezentowanej przez kraje azjatyckie. Niech świadczą o tym zestawione na rys. 1 mapy, z których mapa A to ogląd świata z perspektywy Zachodu, podczas gdy mapa B przedstawia świat widziany oczami Azjatów. Już rzut oka na te dwie mapy może uświadomić nam, jak bardzo różny jest do niego stosunek jednych i drugich, jak odmiennie postrzegamy, co jest centrum, a co peryferiami, które relacje są bardziej, a które mniej istotne. Dla krajów azjatyckich najważniejszym obszarem są kraje leżące w zlewisku Pacyfiku, podczas gdy nasze europejskie zainteresowania koncentrują się głównie w obszarze zlewiska Oceanu Atlantyckiego.



Rys. 1. Mapa świata z perspektywy Zachodu (A) i Azji (B)

Źródło: <http://english.freemap.jp> (dostęp: 15.07.2015).

Współczesny świat zmienia się, zarówno w sferze ekonomicznej, jak i politycznej. Zachodzące w świecie zmiany prowadzą do formowania się nowego politycznego i gospodarczego globalnego ładu, w którym musi się znaleźć miejsce dla nowo wyłaniających się potęg. Jedną z nich i bezspornie największą jest Chińska Republika Ludowa.

Rozwój gospodarki chińskiej – chiński cud gospodarczy

Powierzchnia Chin wynosi 9 596 961 km². Tak więc porównywalna jest z Europą (10 180 000 km²). Natomiast ludność Chin w 2013 r. wynosiła 1,357 mld (dla porównania ludność Europy liczy 742,5 mln). Ten najludniejszy kraj świata podlega bardzo intensywnej urbanizacji. W 2011 r. liczba mieszkańców miast przekroczyła 50% ogółu społeczeństwa (pod koniec 2014 r. wyniosła 54,7%), w 2030 r. przekroczy 60%, podczas gdy w 1978 r. wynosiła zaledwie 17%¹. W ciągu ostatnich 30 lat około 500 mln ludzi przewędrowało w Chinach ze wsi do miast. To największy w historii naszej planety ruch migracyjny w ciągu relatywnie krótkiego okresu². Był on następstwem podjętych w Chinach po śmierci Mao Zedonga w 1976 r. reform gospodarczych, co pozwoliło krajowi na otwarcie się na świat (*gaige kaifang*).

Reformy te zapoczątkował w 1978 r. Deng Xiaoping, jeden z najznamienszych chińskich polityków XX wieku, który w latach 1978–1989 był faktycznym przywódcą Chin. To właśnie Deng Xiaoping powiedział: „Nieważne, czy kot jest czarny, czy biały – ważne, aby łowił myszy”³. Po latach rewolucji kulturalnej szukano nowych rozwiązań i modeli rozwojowych wśród „czterech gospodarczych tygrysów” (Hongkong, Korea Południowa, Tajwan i Singapur), ze szczególnym wskazaniem na Singapur. Azjatycki model państwa rozwojowego, który odniósł sukces w wymienionych wyżej krajach, został zaadaptowany także w Chinach, choć w nieco odmiennej formie. Przywódcy chińscy nazwali chińską drogę rozwoju „socjalizmem o chińskiej specyfice”; w istocie Chiny zaczęły budować „kapitalizm o chińskiej specyfice”. Jednym z jego elementów stały się tzw. specjalne strefy ekonomiczne. Powstały w południowo-wschodnich częściach Chin: Pudong w Szanghaju, kolejne w sąsiedztwie Tajwanu (Xiamen i Shantou), Hongkongu (Shenzhen) i Makau (Zhuhai), ostatnia z sześciu głównych stref powstała na wyspie Hainan. Stały się swego rodzaju poligonami doświadczalnymi dla gospodarki chińskiej. Specjalna strefa ekonomiczna to wydzielone terytorium państwa, na którego obszarze dla

¹ J.W. Givens, *The Greatest Migration: China's Urbanization*, „The World Post”, 5.08.2015, <http://www.huffingtonpost.com> (dostęp: 3.08.2015); *Chinese urban population 54.77 pct of total*, „Xinhua”, 20.01.2015.

² *The great sprawl of China*, „The Economist”, 24.01.2015.

³ E. Kajdański, *Chiny. Leksykon*, Warszawa 2011, s. 63.

zagranicznych i lokalnych przedsiębiorców obowiązują specjalne ulgowe warunki gospodarcze (ulgi w systemie: celnym, dzierżawy gruntu, walutowym, wizowym oraz w odniesieniu do pracy i zatrudnienia), które stwarzają dogodny klimat dla inwestycji kapitału zagranicznego. To tu najpierw wpuszczono kapitał zagraniczny, który pomógł rozwinąć w Chinach nowoczesny przemysł. W późniejszych okresach tworzono inne, mniejsze strefy ekonomicznego rozwoju. Dzisiaj istnieje ich w Chinach około 250, jednak nadal największe znaczenie mają te wyżej wymienione oraz powstała w Szanghaju w 2013 r. Strefa Wolnego Handlu.

Bardzo ważna, choć rzadko podkreślana, jeśli chodzi o reformy gospodarcze w Chinach, jest rola premiera Zhu Rongji, który pełnił najpierw od 1991 r. funkcję wicepremiera, a następnie – od 1998 do 2003 r. – premiera. To on zaproponował projekty reform przedsiębiorstw państwowych i zaczął budować państwowe konglomeraty: Lenovo, Heier, ZTE. Część z nich z czasem przeobraziła się w przedsiębiorstwa prywatne. Dzisiaj obok wielkich przedsiębiorstw państwowych wyrosły potężne firmy prywatne: Huawei, Alibaba, Baidu, Xiaomi czy Tencent, które dorównują wielkim korporacjom transnarodowym pochodzącym z krajów wysoko rozwiniętych, a często nawet je wyprzedzają. Na liście Global 500 magazynu „Fortune” z roku na rok przybywa chińskich firm: w 2013 r. było ich 89, a w 2014 r. – już 95⁴. Chiny zajęły drugą, po USA, pod względem liczby przedsiębiorstw pozycję w tym rankingu. Chińska korporacja Sinopec plasuje się w najnowszym rankingu z 2015 r. na drugiej pozycji po Walmart, a w pierwszej dziesiątce są jeszcze dwie inne chińskie firmy – National China Petroleum i State Grid. Bezsporna jest rola rządu w Chinach w procesie umiędzynarodawiania przedsiębiorstw chińskich.

Chiny, które w 2001 r. weszły do Światowej Organizacji Handlu (WTO), w 2009 r. stały się czołowym eksporterem w świecie, a w 2010 r. główną „fabryką świata”. Udział ChRL w światowej produkcji przemysłowej wzrósł w latach 1980–2010 z poniżej 4% do 19,8% (dla USA, które od końca XIX wieku zajmowały w tym względzie pierwszą pozycję, w 2010 r. wskaźnik ten wyniósł 19,4%)⁵. Państwo Środka zdobyło dominującą pozycję w produkcji wielu rodzajów dóbr, na przykład wyrobów tekstylnych, zabawek, butów czy odtwarzaczy DVD. Cechą charakterystyczną gospodarki chińskiej jest to, że handel zagraniczny tego kraju rósł w ostatnich dekadach znacznie szybciej niż PKB, co świadczy o rosnącej jej integracji z gospodarką światową. W 2013 r. stały się największym państwem handlującym.

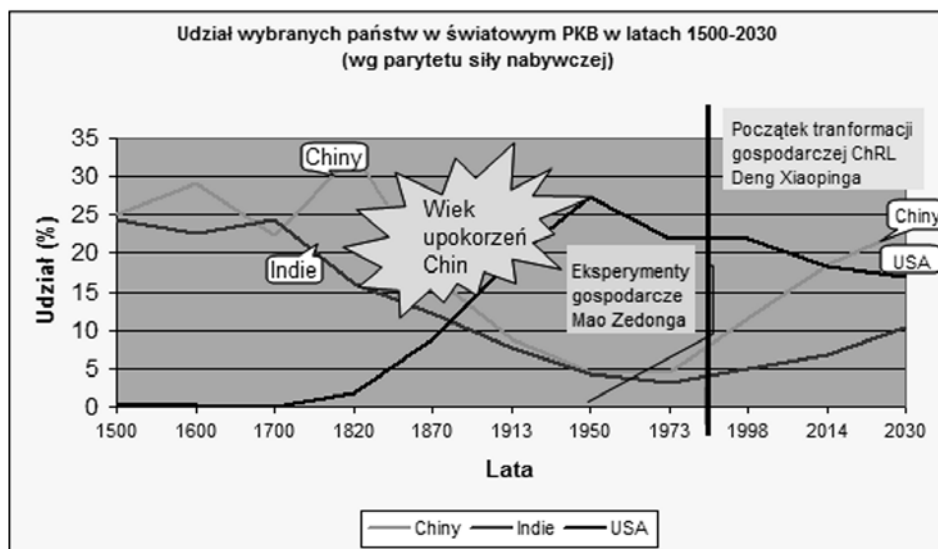
W 2010 r. zdobyły też status drugiej po USA największej gospodarki świata, licząc wielkością PKB w wartości nominalnej, z dobrymi perspektywami do bycia pierwszą, a także drugiego importera świata. To właśnie o Chinach mówiono jako o lokomotywie, która miała wydobyć gospodarkę światową z kryzysu. ChRL, w przeciwieństwie do czołowych gospodarek Zachodu, przeszła przez kryzys bez

⁴ *Global 500. Fortune*, <http://fortune.com/global500/> (dostęp: 11.08.2015).

⁵ *Global Economic Data*, IHS Global Insight, www.ihs.com (dostęp: 4.08.2015).

wyraźnego spowolnienia. Kryzys gospodarczy lat 2008–2009 umocnił pozycję tego państwa względem innych czołowych gospodarek.

Od października 2014 r. to nie Stany Zjednoczone, ale Chiny stały się czołową gospodarką świata pod względem PKB liczonego parytetem siły nabywczej. Stało się to znacznie wcześniej, niż przewidywały to rozmaite opracowania i prognozy. Zakładano bowiem, że Chiny zajmą tę pozycję około 2020 r., a może nawet 2026 r. Tym samym wróciły na czołowe miejsce w gospodarce światowej po około 150 latach przerwy. Przez wiele wieków udział tego kraju w PKB świata był zdecydowanie dominujący (zob. rys. 2). W szczytowym momencie w 1820 r. znacznie przekraczał 30%.



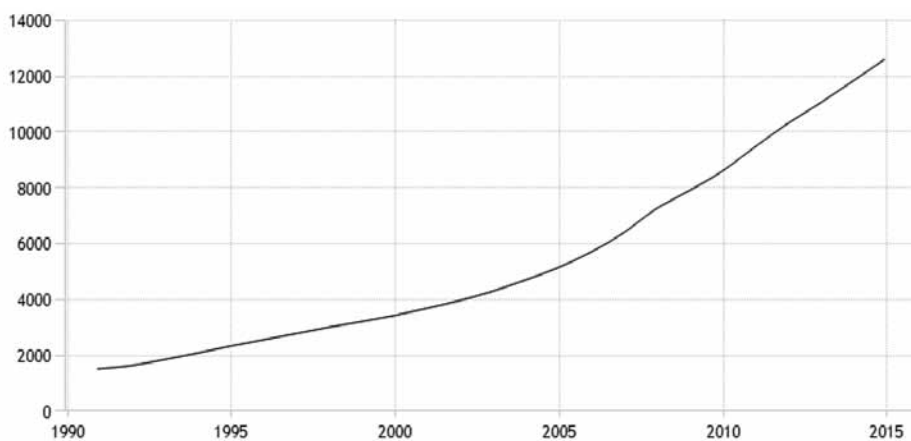
Rys. 2. Udział wybranych państw w światowym PKB w latach 1500–2030 (według parytetu siły nabywczej)

Źródło: D. Konieczny, *Druga organizacja międzynarodowa ogłosiła Chiny największą gospodarką świata*, <http://www.polska-azja.pl/2014/10/15> (dostęp: 25.03.2015), na podstawie: A. Maddison, *The World Economy: Millennial Perspective*, Development Centre Of The Organisation For Economic Co-Operation And Development, Paris 2001; *World Economic Outlook 2014*, IMF, Washington 2014; *World in 2050. The BRICs and beyond: prospects, challenges and opportunities*, PwC, February 2015.

Kiedy w październiku 2014 r. Chiny zajęły pierwsze miejsce pod względem PKB (PPP), rząd nie był zbyt chętny, aby to ogłosić. O ile cały świat interesował się tym, o tyle władze ChRL starały się sprawy nie nagłaśniać; społeczeństwo chińskie nie było o tym informowane. Władze chińskie z jednej strony obawiały się kosztów, jakie ten fakt mógł za sobą pociągnąć. Mogło to oznaczać wyższe składki do organizacji międzynarodowych (np. ONZ) czy wzięcie na siebie większej odpowiedzialności za

takie zagadnienia, jak choćby zmiany klimatyczne. Chiny, rozumiejąc problem USA, które od lat zajmowały pierwszą pozycję i właśnie ją traciły, obawiały się reakcji konkurenta. Z drugiej strony władze bały się, że przeciętny Chińczyk zacznie się zastanawiać, ile z tego bogactwa państwo powinno wydać na niego.

Z każdym rokiem rośnie też w ChRL PKB *per capita* (PKB liczony jest według parytetu siły nabywczej, por. rys. 3). W 2005 r. wynosił około 5000 USD, podczas gdy w 2014 r. już około 12 900 USD⁶. Nieco inaczej kształtują się te wielkości, gdy przyjmie się wartość nominalną PKB. Wówczas w 2014 r. chiński PKB w przeliczeniu na mieszkańca wyniósł 7400 USD; liczba ta jest o 500 USD wyższa w porównaniu z rokiem 2013⁷. Do 2020 r. PKB *per capita* liczony w oparciu o wartość nominalną PKB ma osiągnąć kwotę 8600 USD.



Rys. 3. PKB *per capita* Chin w latach 1990–2015 (według parytetu siły nabywczej)

Źródło: *Chiny – PKB per capita PPP*, <http://pl.tradingeconomics.com> (dostęp: 8.08.2015).

W ciągu tych lat zmian w Chinach liczba osób żyjących w skrajnym ubóstwie zmniejszyła się bardzo znacząco – z 84% Chińczyków w 1981 r. do tylko 12% w 2010 r.

Determinantami dotychczasowego rozwoju Chin były: tania siła robocza, eksport wsparty niedowartościowaną walutą, inwestycje, a w szczególności wydatki na infrastrukturę, ogromne oszczędności ludności i przedsiębiorstw (około 50% PKB), zagraniczne inwestycje bezpośrednie napływające do Chin i transfer technologii z Zachodu.

⁶ *The World Factbook*, CIA, www.cia.gov (dostęp: 8.08.2015).

⁷ *World Economic Outlook Database – April 2015*, International Monetary Fundation. Dane dla 2014 r. są szacunkami Międzynarodowego Funduszu Walutowego z kwietnia 2015 r.

Chiny przez lata dynamicznego rozwoju zgromadziły największe na świecie rezerwy walutowe. Zwiększyły się one z 1 bln USD w 2006 r. do niemal 4 bln USD w lipcu 2014 r., w styczniu 2015 r. wyniosły 3,84 bln USD. Rezerwy Chin w dużej części trzymane są w dolarach amerykańskich, ale od wielu już lat Chińczycy część rezerw trzymają w innych walutach, przede wszystkim w euro, a także skupują złoto. Struktura chińskich rezerw jest utrzymywana w tajemnicy. Niektórzy eksperci są zdania, że chińskie władze planują w przyszłości oderwać swoją walutę od dolara i oprzeć ją na zlocie, czyniąc z juana jedyną na naszej planecie walutę opartą na zlocie, a tym samym najbardziej pożądaną i najsilniejszą walutę świata, pozbawiając dolara roli najważniejszej waluty rezerwowej⁸. Oczywiście tego typu rozważania odnoszą się do przyszłości, nie wiadomo jak dalekiej, ale nie są nierealne. Natomiast pewne jest, że chińska waluta stanie się w niedalekiej przyszłości (najprawdopodobniej w 2016 r.) piątym, obok dolara amerykańskiego, jena, funta brytyjskiego i euro, składnikiem koszyka walut, na podstawie którego wyznaczana jest wartość SDR.

Spowolnienie tempa wzrostu chińskiej gospodarki

Ostatnie lata przyniosły pewne spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego w Chinach. Już nie osiąga on dwucyfrowych wielkości, w 2014 r. wyniósł 7,4%, a na 2015 r. zakłada się 7%, chociaż pęknięcie giełdowej bańki w Chinach w lipcu i sierpniu 2015 r. może uniemożliwić osiągnięcie takiego wyniku; o niższym niż przewidywano wzroście mogą świadczyć wielkości zużytej w gospodarce chińskiej energii. Spowolnienie gospodarki chińskiej wiąże się z jednej strony z kryzysem 2008–2009 r., z drugiej – jest następstwem pewnych problemów wewnętrznych.

Po pierwsze, inflacja w Chinach, która w 2014 r. wyniosła ponad 3,5%, w czerwcu 2015 r. osiągnęła już tylko 1,4%, stąd momentami słychać obawy, że przerodzi się ona w deflację.

Po drugie, determinantą rozwoju była tania siła robocza. Obecnie płace w Chinach rosną 13–20% w skali roku. Poza tym wyczerpują się zasoby wykwalifikowanych robotników, a w sytuacji, gdy rynki zagraniczne oczekują coraz lepszych jakościowo towarów, jest to istotne ograniczenie.

Po trzecie, problemem jest wartość chińskiej waluty – juana. Początkowo Chiny utrzymywały swoją walutę poniżej jej wartości, by w ten sposób towary chińskie były bardziej konkurencyjne na zagranicznych rynkach. Jednak z czasem w 2005 r. uwolniły nieco juana. Od 2005 r. następowała jego aprecjacja w tempie 5–6% rocznie (poza dwuletnim okresem awaryjnym związanym z kryzysem 2008–2009 r., kiedy to Ludowy Bank Chin zamroził od połowy 2008 do połowy 2010 r. kurs swojej

⁸ Por. wypowiedź P. Schiffa z Euro Pacific Capital dla ReasonTV, www.talkmarkets.com (dostęp: 11.08.2015).

waluty). Zależnie od sytuacji gospodarki chińskiej Ludowy Bank Chin dokonuje deprecjacji juana, jego aprecjacji bądź też utrzymuje swoją walutę na stabilnym poziomie⁹. Stara się on utrzymywać stabilny kurs juana zwłaszcza wówczas, gdy rynek krajowy lub rynki światowe są szczególnie rozchwiane, aprecjonuje chińską walutę, jeśli chce ożywić popyt wewnętrzny lub deprecjonuje ją, kiedy chce pomóc swoim eksporterom.

Po czwarte, czynnikiem spowolnienia jest niewłaściwa alokacja kapitału (wartość tzw. złych kredytów jest równa 94 mld USD). Inne czynniki to problemy ekologiczne, a także napięcia i problemy społeczne. Nieco inny problem stanowi kwestia Xinciang – prowincji, której obywatele (w większości muzułmanie) są w ogromnej części poplecznikami Państwa Islamskiego.

Nowy model rozwojowy

Wspomniane wyżej czynniki spowodowały, że dotychczasowy model rozwojowy Chin musi zostać zastąpiony nowym. Państwo to już nie chce być tylko „fabryką świata”. Gospodarka chińska stara się nieco uniezależnić od eksportu, a punkt ciężkości przesunąć w kierunku rynku wewnętrznego. Już nie eksport, ale popyt wewnętrzny ma stać się główną siłą napędową tej gospodarki. W 2014 r. konsumpcja na rynku chińskim wyniosła 52,2% PKB, a inwestycje 48,6%. Bilans handlowy wyniósł jedynie 0,2% wzrostu krajowego.

Chiny wchodzą w tzw. fazę „nowej normalności”, charakteryzującą bogacące się społeczeństwa – następuje odejście od dogmatu wzrostu PKB. Jak już wspomniano, przechodzą przeobrażenie z gospodarki napędzanej inwestycjami i nastawionej na eksport w kierunku wykorzystania popytu wewnętrznego do dalszego napędzania

⁹ Ilustracją tego niech będzie zachowanie banku centralnego Chin w 2015 r. W pierwszych miesiącach 2015 r. nastąpiła deprecjacja juana. Od lipca do końca pierwszej dekady sierpnia 2015 r. utrzymywał kurs juana do dolara na efektywnie stałym poziomie, by ustabilizować rynek akcji. Chiński bank centralny pozwalał na wahania kursu swojej waluty w czteroprocentowym tunelu, czyli maksymalnie 2% w górę lub 2% w dół od kursu referencyjnego ustalonego każdego dnia rano. To właśnie codzienne ustalanie kursu referencyjnego pozwalało bankowi centralnemu na sterowanie kursem juana. Polityka utrzymywania relatywnie mocnego juana uderzyła jednak w eksporterów (w lipcu 2015 r. eksport spadł o 8,3%). Skutkowało to tym, że 11 sierpnia 2015 r. juan został zdewaluowany o 2%, w kolejnych dniach nastąpiło dalsze przewartościowanie relacji juana do dolara. Ludowy Bank Chin ustalił, że kurs referencyjny będzie wyznaczany na podstawie zamknięcia z poprzedniej sesji, co zwiększa elastyczność chińskiej waluty. J. Lu, P. Sweeney, *Beijing keeps yuan frozen amid slowing economy, volatile stock market*, Reuters, CNBC, <http://www.cnbc.com> (dostęp: 8.08.2015); M. Żulawiński, *Chiny znów osłabiły walutę. Rynki reagują*, www.bankier.pl (dostęp: 13.08.2015); M. Żulawiński, *Chiny poszły na wojnę. Walutową*, www.bankier.pl (dostęp: 13.08.2015).

rozwoju gospodarczego. Zgodnie z opiniami ekspertów z Deutsche Banku dotychczasowe reformy strukturalne zaczynają przynosić efekty, a większa liberalizacja wyraźnie wzmacnia chińską gospodarkę¹⁰. Obecnie rozwój Chin kształtują trzy czynniki – globalizacja, urbanizacja i digitalizacja.

Dzisiejsze Chiny to już nie tylko odbiorca zagranicznych inwestycji bezpośrednich, ale także ważne ich źródło. Zarówno władze centralne, jak i te na poziomie prowincji zachęcają na różne sposoby chińskie przedsiębiorstwa do wychodzenia na rynki globalne. Chińskie firmy, lokując swoje kapitały za granicą, szukają tam z jednej strony nowoczesnych technologii, z drugiej surowców. Nie bez znaczenia jest też funkcjonowanie bliżej potencjalnych odbiorców, którzy są coraz bardziej wymagający.

Jeśli chodzi o przemysł, to nowy plan pięcioletni zakłada koncentrację na takich branżach, jak: energie odnawialne, technologie energooszczędne, biotechnologie, IT, nowoczesne materiały (nanotechnologie), samochody z alternatywnym napędem.

Władze w Chinach wyznaczyły sobie priorytety chińskiej polityki, które w dużej części odnoszą się do zmian w społeczeństwie chińskim. Są to: walka z korupcją, przeniesienie nacisku ze wzrostu ilościowego PKB na jego jakość i trwałość, pilotażowa Strefa Wolnego Handlu w Szanghaju (FTZ) od 2013 r., dalsza urbanizacja Państwa Środka, reforma emerytalna, poluzowywanie wprowadzonej pod koniec lat 70. XX wieku polityki jednego dziecka, zniesienie powszechnie krytykowanego systemu reedukacji przez pracę (*Laojiao*), czyli obozów pracy przymusowej, działania na rzecz rozwoju „zielonej energii”, reforma systemu edukacji, reforma administracji i radykalne zmniejszenie jej uprawnień.

Chińska aktywna polityka zagraniczna

Wraz z otwieraniem się chińskiej gospodarki i włączaniem jej do systemu globalnego Chiny zaczęły prowadzić bardziej aktywną politykę zagraniczną. Coraz bardziej angażują się w tzw. minilateralizm, tj. ugrupowania regionalne lub grupy krajów wewnątrz instytucji międzynarodowych lub poza nimi (np. BRICS), tworzone, by rozwiązać jakiś problem, z którymi nie mogły poradzić sobie już istniejące instytucje¹¹. Najnowsze inicjatywy ChRL to Nowy Bank Rozwoju, który rozpoczął swoją działalność w lipcu 2015 r., Ustalenia dotyczące rezerwy na pokrycie nadzwyczajnych strat (*Contingent Reserve Arrangement*) z lipca 2014 r. i Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych (AIIB), który zainaugurował swoją działalność 29 czerwca 2015 r.

¹⁰ *Prognoza PKB na 2015. USA lokomotywą światowej gospodarki. Na ile skuteczną?*, <http://www.money.pl> (dostęp: 2.08.2015).

¹¹ W. Hongying, *From „Taoguang Yanghui” to „Yousuo Zuowei”: China’s Engagement in Financial Multilateralism*, CIGI Paper No. 52, CIGI Papers Series, 12.12.2014.

Wraz z umacnianiem się gospodarki chińskiej władze USA coraz częściej apelowaly do Chin, by wzięły na siebie większą odpowiedzialność za losy świata i proporcjonalnie do ich rosnącej siły przeznaczyły więcej środków na rozwój globalnych celów. Utworzenie AIIB i otwarcie się z tą inicjatywą na Zachód jest takim właśnie krokiem. ChRL przeznaczyła na ten cel na początek 50 mld USD (wkład pozostałych państw ma wynieść 100 mld USD).

Nieco wcześniej Chiny zapowiedziały stworzenie Nowej Jedwabnej Strefy Ekonomicznej (*New Silk Economic Zone*), której podstawą mają być dwa szlaki (por. rys. 4). Jeden to Ekonomiczny Pas Jedwabnego Szlaku (*the Silk Road Economic Belt*), który nawiązywałby do tego sprzed wieków i wiązałby Chiny, Azję Centralną i Zachodnią z Europą. Drugi to Morski Jedwabny Szlak XXI wieku (*the 21st Century Maritime Silk Road*). Powiązałby on kraje Azji Południowo-Wschodniej oraz Bliski Wschód, a także wschodnią Afrykę z Chinami. Całe przedsięwzięcie ChRL realizuje pod hasłem „Jedna droga, jeden pas” (*One Road, One Belt – yidai-yilu*). Niewątpliwie wymienione inicjatywy umocnią pozycję Państwa Środka w Azji i na świecie.



Rys. 4. „Jedna droga, jeden pas”

Źródło: „One Belt and One Road”, *Far-reaching Initiative*, 26.03.2015, www.chinausfocus.com (dostęp: 5.04.2015).

Z jednej strony zamierzenia te mają pomóc w rozwoju zacofanych krajów azjatyckich¹² oraz pobudzić międzynarodowe instytucje do reform i dostosowania się do geopolitycznych i ekonomicznych zmian zachodzących na naszym globie. Z drugiej

¹² Szerzej na ten temat zob. Y. Fu, *China's New Silk Road Promises Prosperity Across Eurasia*, Singapore, 31.07.2015, www.huffingtonpost.com (dostęp: 11.08.2015).

budzą pewne obawy Stanów Zjednoczonych i Japonii, w mniejszym stopniu pozostałych krajów Zachodu, ale także potencjalnych beneficjentów – krajów azjatyckich, które mają świadomość, że wszystkie te działania zmierzają do powstania sinocentrycznego ładu azjatyckiego.

Wnioski

Chiny stały się ważnym graczem na arenie międzynarodowej. Zajmując pod wieloma względami w gospodarce światowej czołowe pozycje, chciałyby także mieć stosowne do swoich osiągnięć miejsce w organizacjach międzynarodowych i móc brać aktywny, odpowiadający ich dzisiejszemu znaczeniu udział w budowaniu przyszłości świata. Kraj ten zmienia swój model rozwojowy. Jego nowy paradygmat opiera się już nie na produkcji przemysłowej, taniej sile roboczej i eksporcie, ale na rozwoju konsumpcji wewnętrznej i sektora usług.

Tempo wzrostu gospodarki chińskiej w najbliższych latach nieco zwolni, jednak Chiny ze swoimi potężnymi rezerwami i możliwościami inwestycyjnymi są w stanie utrzymać je na poziomie powyżej 6% w skali roku. ChRL stopniowo staje się liderem w Azji, wypierając Japonię i Stany Zjednoczone, a nowe inicjatywy znacznie się do tego przyczyniają. Świat musi oswoić się z chińską potęgą i zaakceptować zachodzące w nim zmiany, nie tylko gospodarcze, ale też geopolityczne.

SUMMARY

THE ROLE OF CHINA IN THE CONTEMPORARY WORLD ECONOMY

The 21st century has been said to be the century of Asia. The dynamism of Asian economies for a few last decades is a kind of confirmation of the above statement. The contemporary world is undergoing transformation not only in its economic, but also geopolitical sphere. The changes lead to the formation of new political and economic order, where a place for new emerging powers should be found. China is one of such powers. This country is the most evident example of an Asian economy which is changing not only internally, but also causing great shift in the world order. The article shows the new position of the Chinese economy in this world order.